

Cena numeru
15.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 300.000.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 350.000
Kasa Łódź 1 numer 16.500
Konto P.K.O. 60594.
Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVI r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa, dnia 14 listopada 1923 r.

Za spokój dusz

S. † P.

Oficerów i Szeregowców Wojsk Polskich

poległych we wtorek na ulicach Krakowa w obronie praworządności Rzeczypospolitej odbędzie się **w piątek, dnia 16 listopada o godzinie 11 i pół przed południem**

Uroczysta żałobna Msza Św.

w katedrze św. Stanisława Kostki.

O jaknajliczniejszy udział obywatelstwa, organizacji społecznych, zawodowych i cechów ze sztandarami prosi

Klub Narodowy w Łodzi.

4277sb

Nauka na przyszłość.

Stan polityki polskiej, od chwili usunięcia okupantów, aż do powstania rządów wynikłych ze skonsolidowania się stronnictw narodowych, nie był zupełnie lepszy od tego, który z wieku 18 pozwolił państwu ościennym, korzystającym z zupełnej anarchii w Polsce do przedsięwzięcia i dokonania jej rozbiorów. Dziś, dzięki bezprzykładnej tchórzliwości Rady regencyjnej, która ani cieniem władzy być nie chciała, która nie zdobyła się nawet na jeden promyk inicjatywy, a wykazała zupełną martwość umysłową swoją i tej części społeczeństwa, z której wyszła — ster przyszłych rządów w Polsce przegradził człowiekowi o przeszłości dyskwalifikującej go zupełnie na stanowisko jakie zajął.

Kompletna dezorganizacja, analfabetyzm polityczny szerokich warstw narodu — i garść rycerzy burzących ład i porządek wszelaki były jego naturalnymi sojusznikami z podstawą na której oparł swą władzę. Z niej cała ta dywotworzył się chaos, a odrodzona (?) Polska stała się widowiskiem rozmaitych republik lubelskich, rządów socjalistycznej międzynarodówki i gwałtownego rozwielmożenia się żydostwa, wcale nieukrywającego swych antypaństwowych na wskroś wrogich tendencji adnoście do nowopowstałego Państwa Polskiego. Sfery te, zawdzięczające swą siłę licznym swym kapitałom, rozmieszczone w całej Europie ba nawet poza nią, potrafiły zawsze dotrzeć tam, gdzie mogły nam najdotkliwiej zaszkodzić.

Równocześnie zupełny brak solidarności w społeczeństwie polskim, nieznanie podstawy w polityce t. j. wykorzystywania spo-

sobnych chwil, powoływanie na fotele ministerjalne najrozmaitszych miernot, którym w najfantastyczniejszych snach nie marzyło się nigdy dawniej o roli do jakich ich powoływano, stworzyły bezład polityczny i ogólna słabość tak zewnętrzną jak i wewnętrzną.

Tak przeżyliśmy pełne cztery lata. — a jeżeli zachować zdołaliśmy uwieredność, to tylko dzięki temu, że wróg wewnętrzny jakkolwiek podał sobie rękę z naczulszymi naszymi sąsiadami, dzięki ich bezwładowi politycznemu, nie mogącemu wykorzystać sytuacji, musiał się zdać na siły własne i ograniczyć się do wojny domowej ze społeczeństwem polskim, z państwowością polską i do podjazdówki na arenie polityki zagranicznej. Rozsadzanie państwa od wewnątrz przy planowym i systematycznym zastosowaniu antypolskiej akcji zagranicą, nie mniej niebezpiecznym, niż zbrojna akcja zaborców z drugiej połowy 18 wieku.

I cóż robiliśmy, aby przeciwdziałać wywrotowej akcji wrogów wewnętrznych, aby zwalczyć ich destruktywne zabiegi? Powiedzmy sobie otwarcie: prawie że nie spadek waluty zapoczątkowany rozdawnictwem na prawo i lewo zapasów skarbowych przez gabinet zapamiętałego wyznawcy żydowskiej zgnilizny moralnej zawartej w religii Marksa, byłego kolnierzwica austriackiego. Monarchizm przetrwał do tego, że operować musimy astronomicznymi sumami w trybie życia codziennego ze staczą się do zupełnego bankructwa finansowego a rozpanoszone warcholstwo, dzięki specjalnie skonstruowanemu sejmowi porządkiem ad usum Betate ris et eius amicorum, zdobywszy prawa strajku,

rzekomo dla walki przed kapitalistycznym wyzyskiem, zastosowując je do potrzeb swej zbrodniczej polityki, podpalał nam gmach Ojczyzny, usiłując w „olać głód i skrajną nędzę, któreby oszalałe masy rzuciły w ramiona krwawej rewolucji, wpełznął chce naród w parszywa paszczę żydowsko - bolszewickiego molocha.

Ostatnia ofensywa socjalistów i komunistów i ich sprzymierzeńców w postaci strajku generalnego, który miał posłużyć do zahamowania wielkiej pracy rządu narodowego nad sanacją skarbu i zepchnięcia go w ostateczną ruinę, — dzięki porażce pierwszej śmiałości i stanowczej postawie rządu i zdrowemu rozumowi społeczeństwa polskiego, — przyniosła im zupełną klęskę.

Przemówiła nareszcie polska racja stanu, podniósł porażkę pierwszy prawy rząd, wołając: jestem Rozwydrzone talalaństwo, zepsute czteroletniem powodzeniem wstrzymane zostało nagle w swem rozpędzie. Tryumfujący socjalizm, goniący o lepsze z bolszewizmem i przelietujący się z nim w radkalicznie, poczuł własne bankructwo. — żydowsko - bolszewicka hydra już za wczesnego szczerczą z zadowoleniem żeby, przycupła. — A jak krzykliwie, jak hucznie i buńczucznie występowało w szrankach! Od głównego wodza, Trockiego, sypały się do Polski noty nacechowane bezczelnością żydowską pierwszej marki: sam rebbi głosił słowne urbi et orbi swe caterum conseo, wyrażające — Polsce nieuniknione przeznaczenia wspólnego podwórka dla Niemiec i Rosji, „towariszezi“ Badienny dzwonił ostrogami i zapowiadał rychłą komendę: „na koń“: usłużna prasa żydowska w kraju pomagała rodzić się sbrodni, szerząc nieprawdziwe, lub przesadne wiadomości o strajku okłamując czytelników, informując fałszywie zagranicę, kłając i drwiąc z rządu.

Od Administracji

Skutkiem niezwykłego podrożenia papieru zmuszeni jesteśmy z dniem 8 b. m. podnieść cenę egz. pojedynczego na

15.000 mkp.

—w niedzielę i święta—

20.000 mk.

w poniedziałki i dni poświęczone

10.000 mkp.

Prenumerata kosztować będzie 340.000 mk. miesięcznie, łącznie z odnoszeniem do domu. Jednakowoż prenumeratorki, którzy uregulują prenumeratę

w administracji „Rozwoju”

do dnia 15 b. m. zapłacą tylko

300.000 mk.

Administracja „Rozwoju”.

I oto okazało się, że cała ta, tak zryślnie uplanowana akcja przeciw rządowa, antynarodowa i antypaństwowa, rozprysła się; zawiodł nawet i terror. Próba sił między rządem narodowym a wszelkiego rodzaju wrogami państwa wykazała, mimo wszystko słabość tych ostatnich, dając im nauczkę, że wszelkie wystąpienia przeciw narodowi, który w krwi własnej brodził w drodze do wolności przysnąć muszą jak bańka kruchości szkła.

To ukrócanie zbrodniarzy jest pierwszym zwycięstwem narodowej polityki wewnętrznej obecnego gabinetu, a jeszcze jednym dowodem zdrowia większości polskiego społeczeństwa — jest nauczka dana czerwonym wyrotowcom i zapowiedzia że na przyszłość gwałt wszelki, gwałtem będzie odparty.

Jerzy Urbański.

TELEFONEM Z WARSZAWY

GOŚCIE JUGOSŁAWIAŃSCY U PREZYDENTA RZPLITEJ.

Prezydent Rzplitej podjął wczoraj śniadaniem posła Bakicza i 5 towarzyszących mu członków parlamentu jugosławijskiego.

W śniadaniu wzięli udział marszałek Sejmu i Senatu, oraz przedstawiciel dyplomatyczny Jugosławii, Sinicz.

USTAWA O POWSZECHNYM OBOWIĄZKU SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Sejmowa komisja wojskowa na wczorajszym posiedzeniu przystąpiła do trzeciego czytania projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Komisja przewiduje artykuły od 1 do 62 włącznie. Dalszy ciąg dzisiaj.

TELEGRAMY.

OJCIEC ŚW. O JEDNOŚCI KOŚCIOŁÓW.

Rzym, 13.11. (PAT) W Encyklice z dnia 12-go bm. papież, nawiązując do zasady wzniosłej jedności, którą Chrystus uważał za podstawę kościoła, wspomina schizmy, które oderwały większą część Wschodu od Zachodu. Aby wykazać specjalne uczucia Ojca i najwyższego Pasterza dla Słowian obrządku wschodniego, wychwala wielkiego mecenarza, biskupa Kuncewicza, którego krew przypieczetowała jedność kościoła i spowodowała nawrócenie morderców Kościoła rzymskiego, głosi dalej encyklika, dając zawsze do zachowania poszanowania i obrony godnego czci obrządku, który wschód chrześci-

Sensacyjna pogłoska.

Wilhelm Krwawy zapowiada swój powrót do Niemiec.

BERLIN, 13.11. (AW) Dziś wieczorem rozeszła się w Berlinie sensacyjna pogłoska, jakoby władza za kronprincem cesarz Wilhelm otrzymał od Strossemanna paszport na wyjazd do Niemiec, oraz 12 paszportów dla swego otoczenia.

PARYŻ, 13.11. (PAT) Wobec zobowiązań, wypływających z traktatu, zmuszających Rzeszę do wydania byłego następcy tronu sprzymierzonym, opinia publiczna domaga się, aby sojusznicy zażądali natychmiast wydania lub wysiedlenia kronprincea pod groźbę zastosowania sankcji. Według wiadomości, otrzymanych z Doorn, były cesarz Wilhelm otrzymał wczoraj 12 paszportów na powrót do Niemiec dla siebie i swych. Wczoraj po południu Wilhelm odbył naradę z wybitnymi osobistościami swego otoczenia o godz. 16-tej były cesarz przyjął wyższego urzędnika holenderskiego.

BRUKSELA 13.11. (PAT) Ponieważ były kronprince znajduje się na liście przestępców wojennych, rząd belgijski popierać będzie wszystkie kroki i sankcje, jakie zamierza poczynić i wprowadzić konferencja ambasadorów.

PARYŻ, 13.11. (PAT) Konferencja ambasadorów na posiedzeniu popołudniowym, rozstrzygnęła odpowiedź niemiecką w sprawie powrotu kronprincea i postanowiła zawiadomić rządy zainteresowane o rezultacie wymian pogłosek między ambasadorami, którzy uznali sytuację za bardzo poważną i wymagającą interwencji ze strony sojuszników.

PARYŻ, 13.11. (PAT) Kanclerz Rzeszy w odpowiedzi swojemu na notę konferencji ambasadorów oświadczył, że nie może przeciwstawić się ani faktycznie, ani prawnie powrotowi obywatela niemieckiego do swego domu rodzinnego.

Nieciekawy przedmiot ciekawości.

Tłumny zjazd dziennikarzy i fotografów w Oleśnicy, miejscu pobytu b. kronprincea.

BERLIN, 13.11. (AW) Oleśnica, niewielkie miasteczko na Śląsku niemieckim, zapełnione jest obecnie licznymi korespondentami prasy zagranicznej, którzy szukają sposobu, aby uzyskać wywiad u kogoś z otoczenia kronprincea, a jeżeli to możliwe, — z nim samym. Prócz dziennikarzy przybywa do Oleśnicy

grafów, a nawet operatorów filmowych.

Sekretarz kronprincea udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, którym oświadczył, że przybycie b. następcy tronu ma charakter ściśle prywatny i wobec tego niezrozumiałem jest zainteresowanie się jego osobą, tem więcej, że nie zamierza on odegrać żadnej roli politycznej.

Echa zamachu stanu w Monachium.

Ludendorff nie wyrzeka się dalszej akcji w kierunku „uzdrowienia” Niemiec.

BERLIN 13.11. (AW) Z Monachium donoszą, że Hitler oddał się dobrowolnie z inicjatywy Ludendorffa w ręce władz bawarskich. Wobec tego nie należy się spodziewać dalszego oporu hitlerowców.

Rząd bawarski i komisarz generalny, v. Kahr, jak się zdaje, są panami sytuacji.

Nacjonalistyczno-socjalistyczna prasa donosi jednak o wielkich przeciwnościach w łonie gabinetu bawarskiego.

BERLIN, 13.11. (AW) Ludendorff wró-

cił dobrowolnie do więzienia śledczego.

Ogłosił on w dziennikach bawarskich odezwę, zaprzeczającą pogłoskom o wycofaniu się z życia politycznego. Nacjonalistyczne rządy ludowe Ludendorff uważa za jedyne możliwe w Niemczech.

BERLIN, 13.11. (AW) Kanclerz Rzeszy niemieckiej polecił prokuratorowi wytoczyć proces przeciwko Hitlerowi i Ludendorffowi o zdradę stanu.

W jednym dniu dwie katastrofy lotnicze.

Cztery osoby poniosły śmierć na miejscu. Miejscem katastrof Warszawa i Toruń.

WARSZAWA, 13.11. (AW) Dziś w Polsce wydarzyły się dwie katastrofy lotnicze, połączające za sobą śmierć szeregu osób.

Pierwsza katastrofa wydarzyła się w Warszawie. Ofiarą jej padł młody pilot, porucznik VII eskadry lotniczej, Kazimierz Szezszański, który wczoraj zdał egzamin lotniczy, a dziś wzblił się w powietrze na wysokości dwóch tysięcy metrów i począł w t. zw. „korkociągnięciu” spuszczać się na dół. Nad ziemią nie udało się pilotowi wyrównać samolotu, który runął na kamienne płyty pomarańczarni w Łazienkach.

Aparat strzaskany, lotnik poniósł śmierć na miejscu.

Druga katastrofa wydarzyła się w Toruniu, podczas ćwiczeń balonem wojskowym. W pewnym momencie balon na wysokości 600 metrów dostał się w wiry powietrzne, które spowodowały gwałtowne wstrząśnienie i oderwanie się kosza, który runął na ziemię. W koszu znajdowało się trzech obserwatorów, którzy ponieśli śmierć na miejscu. Nazwiska ich por. Drozdowski, por. Zawadzki i por. Krupski.

iański oddziedziczył przed wiekami po ojcu. W zakończeniu, Papież poleca modlitwy i wskazuje 3 źródła łaski Boskiej.

SPRAWA JAWORZYN W HADZE.

PARYŻ, 13.11. (PAT) Delegacja polska do trybunału rozjemczego w Hadze składa się z polskiego delegata w komisji odszkodowań Mro-

zowskiego, jako przewodniczącego, radcy prawnego Błociszewskiego, sekretarza Szymiczka. Nadeszły do Hagi raport w sprawie Jaworzyn rozpatrywany będzie dziś. Delegacja polska zaprotestowała przeciw, kładąc nacisk na konieczność wyjaśnienia słownych. Polski punkt widzenia zwyciężył.

Burzliwe posiedzenie Sejmu.

Zajścia krakowskie w oświetleniu przedstawiciela rządu.

WARSZAWA 13,11 (PAT) Odesłano w pierwszym czytaniu do komisji projekt ustawy o ratyfikacji konwencji w sprawie określenia najniższego wieku dopuszczania dzieci do pracy w przemyśle, w marynarce oraz w pracy nocnej itp.

RATYFIKACJA KONWENCJI HANDL. Z JUGOSŁAWIĄ.

Przystąpiono do ratyfikacji konwencji handlowej z Jugosławią.

Sprawozdawca poseł Dymowski (Zw. Lud. Nar.) Traktat został podpisany przez pełnomocników dnia 23 października 1922 r. Ma dla Polski wielkie znaczenie, gdyż otwiera przyszłe rynki zbytu w Jugosławii.

Nawzajem Polska może otrzymać od Jugosławii surowce, jak wełnę i rude i pewne produkty rolne. Niewątpliwie traktat przyczyni się do zacieśnienia węzłów między obu państwami.

Termin zawarcia konwencji jest na rok

Minister Kiernik o sprawcach niestłuchanej zbrodni.

Minister spraw wewnętrznych dr. Kiernik: Od pierwszych dni października ujawniła się tendencja strajkowa wśród różnych kategorii pracowników, podających jako motyw ciężkie materialne położenie w związku z panującą drożyzną. Tendencje te, o ile miały objąć także pracowników państwowych, nie osiągnęły zamierzonego skutku, a pracownicy państwowi, oprócz części kolejarzy i pocztowców, oparli się hasłom strajkowym. Gdy w międzyczasie także zlikwidowane zostały po kolei strajki w zagłębiu węglowym górnośląskim, a następnie w dąbrowskim, a wreszcie także i w przemyśle włókienniczym, głównie w Łodzi i na podstawie ugody, zawartej z przemysłowcami za pośrednictwem rządu, można było uważać ruch strajkowy za zlikwidowany, odbyły nie samorzutnie, dzięki strajk maszynistów, który ponownie ożywił tendencje strajkowe, na kolejach i pocztach.

RZĄD W OBRONIE NAJŻYWOTNIEJSZYCH INTERESÓW PAŃSTWA.

Ponieważ obowiązkiem rządu w imieniu najważniejszych interesów państwa było nie dopuścić do zafamowania ruchu kolejowego, połączone z temi zamierzeniami niedomagania i zaniesienie w tak ciężkiej sytuacji gospodarczej, ponieważ zastój ruchu kolejowego zastrzążony zaopiekowaniem najważniejszych ośrodków miejskich i przemysłowych i pogarszał jeszcze ciężkie położenie ludności, rząd był zmuszony przez powołanie rezerwistów z pośród kolejarzy zabezpieczyć ciągłość komunikacji i przysięść z pomocą tym pracownikom, którzy wytrwali w pracy.

Niestety, to poddyktowane kategorycznym nakazem chwili i interesem państwa zarządzenie spotkało się z krótkim i podawaniem w wątpliwość jego prawności ze strony odpowiedzialnych przedstawicieli społeczeństwa, co spowodowało uchylenie się miejscami od spełnienia rozkazu wojskowego tak, że do przeprowadzenia wydanych rozkazów okazało się koniecznym ze strony władz wojskowych odwołanie w jednym z okręgów sądów doraźnych dla łamiących obowiązek wojskowy.

W tym stanie rzeczy ograniczony wprawdzie w niektórych dystryktach, ruch kolejowy został utrzymany, a spokój i bezpieczeństwo państwa zostały wszędzie zabezpieczone. Dopiero proklamowany na dzień 5 listopada strajk powszechny wniósł w szczególności zapalne ogniska strajkowe znaczny ferment, który doprowadził do ubolewania godnych wypadków w dniu 6 listopada w Krakowie, Borysławiu a następnie i Tarnowie. Ofiary, jakie padły w tych

jeden, prolongowany automatycznie, jeżeli nie nastąpi wypowiedzenie w terminie trzytygodniowym. Konwencja ta została już ratyfikowana przez Skupszczyznę jednomyślnie, co dowodzi chęci Jugosławii nawiązania ścisłych stosunków z Polską. Odkładaliśmy ratyfikację do czasu przybycia jugosłowiańskich gości, aby w ich obecności zadokumentować gotowość i z naszej strony.

OWACJA NA CZĘŚĆ OBECNYCH GOŚCI JUGOSŁOWIAŃSKICH.

Marszałek poddał pod głosowanie ustawę en bloc, którą jednomyślnie przyjęto w drugim czytaniu. Cała izba oraz rząd w komplecie wstają, urządzając gorącą owację obecnym na posiedzeniu posłom jugosłowiańskim. Rozlegają się oklaski i okrzyki: „Niech żyje Jugosławia!” przyczem Jugosłowianie wstają i również biją brawo.

Ustawę uchwalono również w trzecim czytaniu. Po referacie posła Rusinka przyjęto

w drugim i trzecim czytaniu, ustawę w sprawie podatku dochodowego na G. Śląsku.

Poseł ks. Oleszański (Chrz. Dem.) referował nowelę do ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych. Nowele uwzględnienia rodziny po zaginionych.

Przystąpiono do głosowania nad ustawą o zaopatrzeniu inwalidów i przyjęto ją w drugim czytaniu. Trzecie czytanie nie odbyło się z powodu sprzeciwu posła Putka.

Poza porządkiem dziennym marszałek udzielił głosu ministrowi spraw wewnętrznych Kiernikowi.

LEWICA NIE CHCE DOPUŚCIĆ DO ODCZYTANIA UMOWY.

Po wejściu ministra na trybunę, rozległa się ogromna wrzawa na lewicy. Minister odczytał swą mowę wśród niemiłkającego hałasu, uniemożliwiającego usłyszenie go przez izbę.

miastach, położyć należy w znacznej mierze na karb agitacji tych żywiołów, które wniosły do strajku hasła, nie mające nic wspólnego z dążeniem robotników o poprawę ich bytu. Należy stwierdzić, że we wszystkich tych wypadkach staré organów bezpieczeństwa i wojska, z demonstrantami.

ZAJŚCIA W KRAKOWIE.

Najpierw zaatakowano policie i wojsko, szczególnie w Krakowie gdzie już w dniu 5 listopada zostało ranionych 12 policjantów, bez poprzedniego użycia przez nich broni. Zajścia doprowadziły w dniu 6 listopada do ofiar, które padły po obu stronach, t. j. tak demonstrantów jak i policji państwowej i wojska. Nie czas jeszcze w tej chwili na szczegółowe analizowanie tych zajść, ich przyczyn, ich przebiegu oraz zachowania się władz. Wyświetli to szczegółowe śledztwo, które jest już w pełnym toku.

Mówiąc o tych zajściach, rozróżnić należy przyczyn, które zaisceniły te spowodowały ewentualne, odpowiedź organów władz z powodu ich zachowywania się w czasie tych zajść. Badając przyczyny, nie można pominąć faktów, które poprzedziły zajścia, bądź miały miejsce już w czasie tych ubolewających godnych wypadków.

I tak, faktem jest, że niemal na wszystkich zgromadzeniach, urządzanych dla strajkujących i przez strajkujących, zapadały prócz rezolucji dotyczących postulatów ekonomicznych, rezolucje, żądające ustąpienia obecnego rządu. Jedno z takich zgromadzeń, a mianowicie w Krakowie uważało za dopuszczalne wysłać nawet delegację do wojewody z zadaniem, aby rezolucje te zakomunikował rządowi centralnemu. Faktem jest, że na zgromadzeniach tych wzywano powołanych do służby wojskowej kolejarzy i pocztowców, aby wezwania wojskowe oddawali przewidywanemu i wmawiano w nich, że nie są obowiązani czynić zadość tym wezwaniom. Faktem jest, że gdy Urząd Wojewódzki w Krakowie zapowiedział wysłanie delegata na zgromadzenie strajkujących, nie ograniczone do osób za proznych, inicjatorzy oświadczyli, że delegata rządu nie dopuszczają i w razie przybycia nie ręczą za jego osobiste bezpieczeństwo. Faktem jest, że w domu kasy chorych w Krakowie dnia 5 listopada mówca Hoffmann zapowiedział zgromadzonemu przed tym domem że gozdziny tych panów, którzy wysyłają policie są już policzone. Faktem jest że w czasie zaisceni w dniu 6 listopada dowożono amunicję pod dom Robotniczy. Faktem jest, że na szwadron oficerów urządzono zasadzkę, obsadzając okoliczne domy, z których okien strzelano, przyczem zaimowano prywatne mieszkanki, wyrzucając ich mieszkańców.

Faktem jest, że wedle opinii znawców wojskowych, atak na wojsko a w szczególności na ułanów był przeprowadzony według wszelkich zasad taktyki wojskowej. Faktem wreszcie jest, że wśród zwróconej następnie broni wojskowej znalazła się broń przez wojsko nie używana, a w szczególności także dwa karabiny rosyjskiego systemu.

Szczegóły Zajść ustala wszczęte już i prowadzone z całą dokładnością dochodzenia policyjne i karno-sądowe, które też niewątpliwie wykryją winnych i spowodują pociągnięcie ich do odpowiedzialności.

Minister kończy przemówienie wśród nieustannego bicia w pulpity na lewicy, która przed końcem jego mowy śpiewa: „O, cześć wam, panowie!” Na prawicy, po mowie, rozlegają się oklaski i bicia w pulpity.

Zarządzono przerwę, poczem przemawiali pos. Konopczyński (Z.L.N.) pos. Czapliński (PPS) pos. Stroński (klub Ch. Nar.) Następnie marszałek udziela głosu posłowi Markowi (P.P.S.) W chwili pojawienia się posła Marka na trybunie, wszczęła się ogłuszająca wrzawa i hałas oraz bicie w pulpity. Wobec tego wice-marszałek, przewodniczący Seyda, zarządził przerwę. Podczas przerwy namietną dyskusją między posłami pravicowymi a lewicowymi toczyła się dalej.

Po 20 minutowej przerwie p. wice-marszałek odroczył obrady, przyczem przyjęto wniosek, aby następne posiedzenie odbyło się w piątek o godz. 4 po poł. Na porządku dziennym znajduje się, jako pierwszy punkt, dyskusja nad oświadczeniem ministra spraw wewnętrznych.

Ironia telegraficzna.

(kt) Z Frankfurtu dorozsa, że wojska republiki nadreńskiej zaatakowały miasto Limburg i zdobyły ratusz.

(kt) „Vorwärts“ podaje wiadomość, jakoby premier bawarski von Knilling przybył do Berlina, celem wymiany zdań z kanclerzem Rzeszy.

(kt) Angielska Izba gmin ma być rozwiązana w czwartek lub piątek. Premier Baldwin zakomunikował to, podkreślając, że nowe wybory mogłyby się odbyć 15 lub 16 grudnia.

(kt) Poseł szwajcarski w Paryżu wręczył na Quai d'Orsy nową notę rządu szwajcarskiego w sprawie wolnej strefy.

(kt) Sekretarz stanu w departamencie finansów Mellon w Waszyngtonie oświadczył iż Anglia zamierza wpłacić 15 grudnia br. 24 miliony dolar. na rachunek długu wojennego.

ZYGZAKI.

Rzyżacka zemsta.

P. Rakowiecki wyczytał w amerykańskich gazetach ogłoszenie, niejakiego Hoffmana filatelisty z Broklynu, o zakupie marek pocztowych, wraz z prośbą o nadsyłanie mu ofert.

Tedy p. Rakowiecki, mając pewien komplet marek, zwrócił się listownie do p. Hoffmana z wyszczególnieniem okazów i propozycją kupna.

Na powyższe przysłał od p. Hoffmana w przeciągu pewnego czasu poniższą odpowiedź, którą podajemy tu in extenso.

Mr. M. Rakowiecki
Nawrot 62

Łódź, Polen—Pologne.
After Five days retour to Adolph Hoffmann

P. O. Box 125
Medford, Long Island, N. J.
15 października 1923 r.
Pan M. Rakowiecki

Łódź—Polska.

Proszę mnie łaskawie nie nagabywać posyłkami marek pocztowych, moje dolary nie idą do przekłętą kraj Polaków (Polaken Land) jestem Niemiec z urodzenia i niezapominam krwawej łaźni, (Blutbad), która krwiożerczy pies, (Blutshund), generał-lotr (general-schurke) Haller sprawił moim rodakom gdyby ode mnie zależało każdy Polak byłby powieszony. Nasamprzód Niemcy oswoobodzają tych szubrawców (schufte) a ci z nadmiaru wdzięczności (aus lauter Dankbarkeit) pchają nóż w plecy swoim oswoobodzicielom; oddam mój ostatni dolar, gdy rzecz idzie przeciw Polakom i Francuzom. Dzień zemsty przyjdzie z taką pewnością jak amen w kościele.

Adolph Hoffman
Medford, Lang Island, N. J.

„Szubrawcy“ doskonale się orientują, że „dzień zemsty przyjdzie jak amen w kościele“ i że wtedy kulturtraegerzy z Berlina będą ich wieszać.

Motto tego rodzaju stale się powtarza w ich gazetach i brzmi w ugrzecznionej formie: „Es kommt der Tag...“

Jest to jeden jeszcze więcej prawdziwy dowód o nienawiści, jaką pałają do nas szubrawcy Niemcy i „szubrawcy“ powinni pamiętać o tem co ich czeka i przy starciu powinni naśladować generał-lotra Hallera. Na teraz jedynie nie zapominajcie rodacy, czem jest Niemiec czy w Ameryce — czy w Polsce.

Wdzięczni jesteśmy p. Hoffmanowi za przypomnienie i dostarczenie jeszcze jednego dowodu, czego możemy oczekiwać ze strony naszych milusińskich w pickelhaubach

T.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Środa dnia 14 Jukunda i Serapiona.

Wschód słońca g. 7. m. 49.

Zachód „ g. 4. m. 51.

Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

„Dom osaczony“

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Ciotka Karola“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Cyganeria“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Niewolnica miłości“

„Teatr“ (Przejazd 2)

„Gra z śmiercią“ II seria.

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Twe usta kłamia“

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Dzieje kobiety“

Kalendarzyk historyczny.

1672 Władysław IV zaprzysięga „pacta conventa“
1855 W Warszawie powieszony Artur Zawłaza
Czarzy

Przeciw nieuzasadnionym alarmom.

W jednym z miejscowych wydawnictw popołudniowych ukazał się parę dni temu artykuł, poświęcony sprawie walki z epidemią tyfusu brzuszego. Ponieważ publikacja ta, oparta na bądź nieścisłych, bądź wręcz fałszywych danych statystycznych, przedstawia stan rzeczy w niewłaściwym świetle i może dać powód ludności naszego miasta do zupełnej nieuzasadnionej obaw, zamieszczamy poniżej wyjaśnienia Oddziału Prasowego Magistratu, zestawione na zasadzie ścisłych dat Wydziału Zdrowotności Publicznej.

7 proc. zgonów na tyfus brzuszny we wrześniu r. 1923 nie jest odsetkiem bardzo znacznym, jak o tem usiłuje przekonać wspomnianej artykulik: analogiczny bowiem odsetek zgonów we wrześniu r. ub. stanowił 13 proc., a w październiku r. ub. — 15 proc. Wiadomym zatem, że odsetek zgonów na tyfus brzuszny w rb. jest prawie o połowę mniejszy, niż w roku ubiegłym. Zupełnie dowolne jest twierdzenie, jakoby pomimo zarządzeń antytyfusowych miejskich władz sanitarnych ilość zachorowań na tyfus brzuszny uległa ostatnio znacznemu zwiększeniu. Wprost przeciwnie — ilość zachorowań w ciągu ostatnich tygodni znacznie się zmniejszyła, o czem świadczy wymowne porównanie, iż od 22-10 — 28-10 stwierdzono 93 zachorowań, od 29-10 — 4-11 — 54 zachorowań, zaś od dn. 5-11 — 8-11 — 39 zachorowań.

Ułatwienia w sprawie płacenia danin państwowych.

W celu zmniejszenia gotówkowego obrotu i ułatwienia rolnikom i innym podatnikom płacenia danin państwowych talonami asygnacji Min. Skarbu rozesała do wszystkich Izb skarbowych zarządzenie w tej sprawie.

Posiadacz talonu asygnacji może wpłacić podatek lub inną należność skarbową za miast gotówką talonem asygnacji.

Płata talonem asygnacji winna być uskuteczniiona tylko do tej kasy skarbowej, w której znajduje się odnośna asygnacja. Kasa ta pobiera należytość nie tylko na swój własny rachunek, lecz także na rachunek każdej innej kasy skarbowej.

Dla dokonania wpłaty podatek wpisuje na odwrotnej stronie talonu asygnacji: „kasa skarbową w... przeleje wymienioną w niniejszym talonie kwotę na uiszczenie podatku... według załączonej deklaracji (nakazu)

— dołącza do talonu deklarację lub nakaz płatniczy i talon ten składa kasie osobiście lub przesyła go pocztą. Klauzula na talonie winna być podpisana przez właściciela talonu a uwierzytelnianie podpisu nie jest wymagane.

Kasa Skarbową po otrzymaniu takiego talonu tegoż samego dnia (jeżeli czynności kasy nie są ukończone) wzgl. dnia następnego realizuje asygnację zapisując jednocześnie na przelichód kwotę do wypłaty i zarachowuje ją bądź na właściwy podatek, bądź do sum obrotowych, jeżeli wpłata dotyczy innej kasy, i w tym wypadku posyła tej kasie natychmiast za wiadomienia, według wzoru Nr. 9 stosownie do par. 52 Instr. dla kas skarbowych.

Na asygnacji w miejscu przeznaczonym na potwierdzenie odbioru kasa czyni adnotację „przeleane na wypłatę podatku... stosownie do zlecenia na talonie asygnacji, pozycja Dz. Przychodu. (pap)

Wiadomości bieżące

— Osobiste.

Wczoraj bawił w Łodzi współpracownik naszego pisma znany poeta i literat Stanisław Żyżkowski (Eszet) naczelnik wydz. pras. min. kolei żelaznych.

— Piąta rocznica restytucji Państwa Polskiego.

Celem uczczenia piątej rocznicy restytucji Państwa Polskiego Stowarzyszenie Urzędników Państwowych urządza dziś, w dniu 14 listopada rb. o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii uroczysty wieczór, na który złożą się: prelekcja prof. Dobrzańskiego, odtworzenie wyjątków z arcydzieł naszych wieszczów i współczesnych poetów w wykonaniu wybitnych artystów pp. Piłarskiego, Boneckiego, Santy Konopnickiej-Pytlńskiej (zamiast Staroskiej i Krasnowieckiej) którzy wobec zmiany repertuaru w teatrze miejskim nie mogą wystąpić, występy chóru T-wa im. Moniuszki i t. p. (pap)

— W sprawie gruntów na polesiu widzewskim.

Wobec nieodpowiadającego prawdziemu sprawozdaniu z posiedzenia delegacji Wydziału Gospodarczego zamieszczonego przez BIP'a w dziennikach wczorajszych, otrzymujemy z Oddziału Prasowego Magistratu informacje wyjaśniające. Uchwała delegacji Wydziału Gospodarczego z dn. 10 bm., dotycząca gruntów na polesiu widzewskim, posiada brzmienie następujące: „Chcąc wykorzystać bocznice kolejową na polesiu widzewskim, jako arterję komunikacyjną dla przyszłych składów miejskich, delegacja postanawia zwrócić się do Wydziału Budownictwa z prośbą o wydzielenie na ten cel przylegającego pasa ziemi, szerokości 100 metrów, zaznaczając, że miasto, wydzierżawiając składy od osób prywatnych, niezależnie jest w całości od ich kabrysu i że sprawność w realizacji przyszłych planów kanalizacyjnych wymagać będzie przede wszystkim jak największej ilości punktów wyladowawczych.“

Wszelkie inne informacje, podane we

wzmiankowanym sprawozdaniu BIP'a są całkowicie niezgodne z rzeczywistością.

Sprawę tą rozważała delegacja wydziału na ostatnim swym posiedzeniu i przesłała ją do magistratu w celu zrealizowania. (bip)

— O budowę miejskiego przytułku położniczego.

Wobec tego, iż w mieście naszym odczuwa się brak przytułku położniczego z którego mogłaby korzystać uboższa klasa ludności, komisja lekarska przy wydziale zdrowotności publicznej zwróciła się do magistratu z wnioskiem o wybudowanie miejskiego przytułku położniczego, który powstałby w pobliżu przyszłego szpitala powszechnego miejskiego.

Wnioskodawcy motywowali wniosek swój co do miejsca budowy tem, iż według ostatnich wymogów nauki zakłady położnicze i szpitale winny być budowane przy ogólnych szpitalach miejskich.

— Komitet opieki nad plantacjami.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji Wydziału Gospodarczego Magistratu wyłonila się sprawa utworzenia specjalnego komitetu opieki nad plantacjami miejskimi. Do komitetu tego będą zaproszeni przedstawiciele związku ogrodników, miłośników przyrody, stowarzyszenia techników, architektów oraz syndykatu dziennikarzy. Komitet ten będzie działał jako organ doradczy Wydziału Gospodarczego. Dla opracowania regulaminu komitetu wybrano ławnika Wydziału Gospodarczego p. J. Bednarczyka, dyrektora Oddziału Plantacji Miejskich p. Rybskiego i radnego Puto.

— Sprawa dostawy kamienia dla budowy dróg.

Wobec tego, że według brzmienia Ustawy Seimowej, kosztą budowy dróg ponosi Skarb Państwa, Wydział Powiatowy postanowił wniesić na najbliższe posiedzenie Seimiku sprawę zmodyfikowania uchwały w sprawie dostawy kamienia dla budowy dróg w tym sensie, że bezpłatna dostawa kamienia obowiązuje adiacentów tylko przy budowie dróg samorzą-

ówym do możliwości wypłacenia ludności za kamień dostarczony na budowy drogi państwowej Głuchów — Sroek

Uchwale swa Wydział Powiatowy motywuje tem, że adiacenci budującej się drogi Głuchów — Sroek są to ludzie biedni i kamienia nie posiadają w dostatecznej ilości. (rap)

— Kto ma płacić za leczenie, a kto nie.

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem księdza prałata katolickiego posiedzenie komisji w sprawie zwolnienia z opłat szpitalnych ubogich mieszkańców miasta.

Po rozpatrzeniu całego szeregu pytań komisja uchwaliła umorzyć zaległości za koszty kuracyjne 50 osób na ogólną sumę 43.409.305 mk., 8 procentom zredukowano należności do 50 proc. i rozłożono je na raty, od 2 do 20 proc. (hip)

— Posiedzenie delegacji Wydziału Budowlanego.

Onegdaj w lokalu rady miejskiej odbyło się posiedzenie delegacji budowlanej, w którym, oprócz ławników Folkierskiego i Bednarczyka, brali udział radny Batkowski, Bardczak, Młotecki i Milman.

Między innymi omawiano sprawę aktualną obecnie, a mianowicie nadbudowy III-go piętra na istniejących już domach.

Radny Barczak proponował, aby komisja odrzuciła przepis, w myśl którego wysokość domu nie może przewyższać półtorą szerokości ulicy, na której dom znajduje się i aby zniesić inne ograniczenia przy nadbudowach. Radny Milman sprzeciwił się wnioskowi p. Barczaka i podkreślił, że nadbudowy do konywuje się jedynie w śródmieściu czyniąc to miljarderzy, którzy też z mieszkań tych korzystają i nie pomaga to w niczem szerokim warstwow. Zniesienie przepisów ograniczających budowę przyczyni się do wzmożenia ilości nieszczęśliwych wypadków.

W głosowaniu wniosek p. Barczaka został odrzucony wszystkimi głosami. (hip)

— Od jutra nie niemy.

Z dniem dzisiejszym skończyły cenę na niektóre artykuły alkoholowe bardzo znacznie, i tak: spirytus z gorzelnii rolnych zwykła o 600.000 mk. na litrze, z gorzelnii przemysłowych o 620.000 mk. szampań o 600.000, w tym samym tempie wzrosły i ceny innych artykułów jak niwa o 100 proc. Wszystko to w związku z nałożeniem przez akcyzę dodatkowego opodatkowania. (pan)

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dziś i jutro „Dom osaczony” w piątek premiera głośnej francuskiej, ekscentrycznej komedji p. t. „Szalona dziewczyna. — Obsada doborowa i reżyseria głównego reżysera p. Jana Pawłowskiego, daje gwarancję, że będzie to wytworne widowisko.

— Teatr Popularny.

Dziś we środe dn. 14 bm. o godz. 8.15 wiecz. premiera wesołej komedji w 3-actach p. t. „Ciotka Karola”.

We czwartek 15 i w piątek 16 bm. o g. 8.15 wiecz. „Ciotka Karola”.

— Koncert Gruszczyńskiego i Mokrzyckiej.

Na niedzielnym koncercie popołudniowym usłyszymy w sali Filharmonji najslawniejszego tenora bohaterskiego St. Gruszczyńskiego i primadonnę opery Warszawskiej Marię Mokrzycką. W programie cały szereg arii operowych, duetów i pieśni. Koncert Gruszczyńskiego i Mokrzyckiej będzie niewątpliwie świętem artystycznym dla muzykalnej Eodzi.

Bilety w kasie Filharmonji.

Ze sportu.

KLUB TURYSTÓW „WARTA” 21 (01).

Ostatnie mecze Turystów przekonali wszystkich, że drużyna ta nie jest tak straszna, szczególnie dla przeciwników miejscowych.

S. † P.

ADAM SULIMIERSKI

Obywatel ziemski

po długich i ciężkich cierpieniach, otrzony św. Sakramentami, zmarł w Poznaniu dn. 11 listopada 1923 r., przeżywszy lat 47.

Złożenie żałok do grobów rodzinnych w Marzeninie odbędzie się 15-go b. m., t. j. we czwartek o godz. 10-ej rano, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku

2408-b)

Żona, matka i dzieci.

Działacze pepesowscy przed sądem.

Drugi dzień rozpraw.

Nocznicki w dalszym ciągu swych zeznań wykazywał, że cała afera była robotą jego przyjaciół politycznych, którzy wtedy rządili miastem. Gdy nadużycie zostało ujawnione, kazano mu wyjechać i obiecano że partja o nim nie zapomni.

Osk. Wilczyński do winy się nie przyznaje. Polmer żadnym nie wydawał. O aferze dowiedział się po wykryciu jej; w czasie dokonywania jej był w Poznaniu.

Osk. Szwarzman tłumaczył się, że transakcję tę uważał za legalną był w stałych stosunkach handlowych z ławnikiem Wilczyńskim, kupował wagonami i inne produkty, był tylko pośrednikiem, bo nie załatwiał tych transakcji na swój rachunek.

Grobelyn i Mierzwiński do winy się nie przyznali. Po zeznaniach oskarżonych rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków. Zeznania ich w mniejszym lub większym stopniu obciążały Wilczyńskiego, Nocznickiego i Muszyńskiego.

Szczególnie wyróżniało się (w znaczeniu ujemnym) zeznanie świadka Walenczaka, kierownika magazynu przy ul. Jerzego. Świadek ten albo ma tak tępy umysł i mało inteligencji, że dziwić się można, iż zajmuje tak odpowiedzialne i poważne stanowisko, albo też rozmyślnie składał zeznania sprzeczne i niezgodne z prawdą, starając się wykazać niewinność Wilczyńskiego a całą winę złożyć na Nocznickiego. Robił to nieudanie, wchodząc w konflikt z tem, co zeznał u sędziego śledczego. Nic też dziwnego, że w czasie przerwy prokurator Markowski polecił go aresztować.

oskarżając go o fałszywe zeznanie i obciążając go sędziemu śledczemu.

Aresztowanie Walenczaka poskutkowało, bo następni świadkowie rozwiązaali sobie języki i bez namysłu, nie drożąc się, odpowiadali na zadawane im pytania.

Doktor Grabowski, jako rzeczoznawca, stwierdził, że wtedy rzeczywiście dał się odczuwać brak cukru i najbiedniejsza ludność musiała odczuć skutki tej transakcji. Stwierdził też, że cena cukru na rynku była prawie o 100 proc. wyższa od ceny magistrackiej.

Świadek dyrektor Lauterbach w dłuższym przemówieniu wykazał, że cukier ze sklepu Nr. 2 został sprzedany nielegalnie i to wspólnie przez Muszyńskiego i Nocznickiego. Bezpośrednio po dokonaniu transakcji był w sklepie, gdzie Muszyński zaprzeczał jakoby sprzedawał cukier żydom, lecz po wykazaniu mu dowodów, przyznał się i oświadczył że otrzymał polecenie od Nocznickiego. Z rozmów jakie miał z Grobelynem odniósł wrażenie, że on to właśnie był inspiratorem listu pisanego przez Muszyńskiego do magistratu. Czy afera miała miejsce za wiedzą Wilczyńskiego nie wie. Sprawę kasetki uważał za inscenizację i dlatego też odmówił asystencji przy jej otwieraniu. Wobec zarzutów jakie mu się odbyły o uszy w gmachu sądu oświadczył kategorycznie że interesy partynie partji P.P.S. są dlań obojętne. Na zapytanie prokuratora, czy należy do partji P.P.S. oświadczył, że nie należał i nie należy.

Dalszy ciąg podamy w dniu jutrzejszym.

Prerogatywy bez ponoszenia ciężarów.

Dla wielu „mniejszościowców” mieszkających w naszym kraju a obowiązanych do odbywania powinności wojskowej bardzo wygodne jest posiadanie obywatelstwa innego państwa. Jednakże ten kto korzysta z pewnych prerogatyw obywatelstwa polskiego obowiązany jest również do ponoszenia ciężarów tego obywatelstwa.

Dziwnem jest, że lekarze żydzi, którzy

jako obcopoddani nie służyli w wojsku jedno cześnie mają prawo praktyki lekarskiej w Polsce.

Dlatego więc dr. Krausz zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 86, który się uchylił od obowiązku służby wojskowej jako obcokrajowiec, teraz korzysta z prerogatyw polskiego obywatela i odbywa praktykę lekarską?

dobra parę obrońców. Jest to zespół złożony z wybitnych skądinąd jednostek, leczących nie na... współpracy z resztą, tylko swe własne siły. Wybitny brak zgrania, solowość, brak pewnego, wyrobionego systemu, zaciętość i siła fizyczna, oto cechy drużyny Turystów. Technika dość prymitywna.

Mam wrażenie, że mecz dwu drużyn, złożonych z takich zaciętych i krewkich graczy, jak Turyści, byłby miniaturą hiszpańskiej walki byków.

Warta grała spokojnie chociaż niezupełnie celowo, choć tłumaczy ją wielka ilość graczy rezerwowych gdyż Warta grała w 10 z 4 rezerwowymi. Z gry niektórych graczy można było wnosić, że dla mistrza okr. poza gra w piłkę nożna jest sztuką i zabawa, a nie bezmyślnym wyladowaniem energii.

Gra prowadzona była z nieznaczną fi-

zyczną przewagą Turystów, którzy mniej oszczędzali przeciwnika i swe własne osoby, wywracając delikatniej grających „warciarzy” Turyści zdobyli bramki przy samym końcu gry (jedną z karnego). Gawiedź sportowa (pułeczność poniżej lat 15) zachowywała się skandalicznie. Sędziował p. Marczewski. Goś.

— Kongres Judaistyczny i Zjazd Jęcegałów T-wa „Rozwój”.

Zarząd Główny T-wa „Rozwój” w Warszawie organizuje na dniach 7, 8, 9, 10 grudnia kongres Judaistyczny na którym wygłoszonych będzie przeszło dwadzieścia referatów przez naukowców z Polski i z zagranic. Oprócz tego odbędzie się zjazd delegatów oddziałów T-wa „Rozwój” z całej Polski. Członkowie i sympo-

tycy T-wa „Rozwój” w Łodzi chcący wziąć udział całkowity lub też częściowy w kongresie ewentualnie w zjeździe proszeni są o podanie swoich adresów do biura T-wa „Rozwój” przy ul. Podleśnej Nr. 4. W razie większej ilości zgłoszeń Zarząd zamówi specjalne wagony. Licum w Warszawie dla uczestników zapewnione.

— Wycieczka do Leśmierza.

Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój” organizuje wycieczkę do Leśmierza w pow. Kiełczyńskim w celu zwiedzenia cukrowni. Członkowie i sympatycy chcący wziąć udział proszeni są o zgłaszanie się do biura przy ul. Podleśnej 4.

Hurtownia Spółdzielcza „Rozwój”.

Radwańska Nr. 1

sprzedaje kartofle jadalne i maki po cenach konkurencyjnych. 2461-2.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 1785000

CZEKI.

Nowy Jork 1790000—1785000

Londyn 7875000

Paryż 99850—98200

Szwajcaria 314500—313500

Belgia 85500

Bank Dyskontowy 3000—31000—3000

Bank Handlowy 2600—2525

Bank dla H. i Pr. 1400—1275—1450 (1)

1400—1300

Bank Kredytowy w. 625—650—600
 Bank Pr. P. Kred. 52 i pół—60—57 i pół
 Bank Handlowy w Poz. 1000
 Bank Przem. Lwow. 440—400—410
 Bank Spółdzielczy 1400—1500
 Bank Zachodni 5600 VI em. 2200
 Bank Ziem. Kred. 100—130
 Bank Zw. Sp. Zarob. 3300—2800
 Bank zw. ziemian 150—175
 Cerata 185—165
 Sole potasowe 3500—4600—4300
 Kijewski 2000—1850—1950
 Puls 270—240—250
 Spiess 675—770—750
 Strem 14500
 Wildt 320—330—315
 Chodorów 3700—3550—3700
 Czersk 1800—1650 III em. 850—650
 Elektryczność 1900—1700—18000
 Gosławice 1450—1200—1300
 Częstocice 18 (3) 22—23—22 i pół (4) 24 i pół
 Michałów 1200—1300—1240
 Cukier 5 i jedna czwarta—4350—4850
 Firlej 270—300
 Drzewo 200—190—192 i pół
 Ortwein 250—262 i pół—250
 Ostrowiec 11—10 i pół—10800
 Parowozy 285—270—275 V em. 260—240—245
 Pocisk 360—380—370
 Starachowice 2700—2850—2775
 Trzebinia 250
 Unja 5500—5400
 Ursus 700—675—700
 Zieleniewski 8500—8400—8500

Zyrardów 225—270—235
 Belpol 50—60
 Borkowski 375—360—385
 Jabłkowski 92 i pół—120—110
 Skóry 125—115—127 i pół
 Synd. Roln. 1300—1350—1300
 Żegluga 175—210—195
 Zach. Tow. dla H. i P. 180
 Cmielów 660—700—680
 P. T. E. 170—165—180
 Kabel 400—380
 Korek 125
 Kluczew 600—525—540
 Łazy 130—120—135
 Nobel 750—800 VI em. 725—675—700
 Cegielski 610—570—580
 Siła i światło 500—440—455
 Ryłscy 58—62 i pół—61 i pół
 Borman i Sweden 67 i pół—72 i pół—70
 Modrzejów 8700—7900—6500
 Polska Nafta 205—190—200
 Polski Przem. Naft. 600—625
 Pustelnik 550—570
 Spirytus 1800—1675—1825
 Polski Lloyd 65—90
 Konopie 310—350
 Fitzner i Gamper 6400—5800—6100
 Norblin 950—900 (1) 1300—1325
 Lilpop 625—555—600
 Haberbusch 4000—3875—3950
 Rohn 565—500—550 IV em. 525—476—500
 Rudzki 1800—1500—1600
 Węgiel 6100—6400



Generalne przedstawicielstwo: Dom Handlowo-Przemysłowy H. Podkomorski i S-ka. Warszawa, Nowy Świat 2. Telefony 176-32 i 7495.

(2465-b)

dyrekcja koncertów: Alfred Strauß h.

SALA FILHARMONJI

Niedziela, dn. 18-go listopada o g. 4-ej po poł.

Koncert popołudniowy
pieśni i arii operowych

Wykonawcy programu:

Marja Mokrzycka
 Primadonna opery warszawskiej

— oraz —

Stanisław Gruszczyński
 Tenor barytonski opery warszawskiej.
 Przy fortepianie Dyr. Teodor Ryder.

W programie: Karłowicz de Crescenzo, Montaszko, Czajkowski, Halevy, Leoncavallo, Verdi, Rachmaninow, Greczmannow i inni.

Bilety nabywać można codziennie w Kasie Filharmonji od godz. 10 — 1 oraz od godz. 5 — 7 pp. (2475-b)

PRZETARG.

Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź, ogłasza przetarg na wymianę podłóg i urządzenia kanalizacyjne w koszarach przy ul. Piotrkowskiej w Skierzniewicach.

Słupy kosztorys za zwrotem kosztu sporządzenia go można otrzymać w Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź, ul. Nowo Targowa 18.

Plany do przejrzania i bliższych informacji udzieli Kier. w godzinach urzędowych.

Oferty sporządzone w 1 g. cen bieżących z napisem „Przetarg na wymianę podłóg i przetarg na urządzenie kanalizacyjne” należy składać do Dziennika Podawczego Kierownictwa w zapieczętowanych laskach kopertach, oddzielnie na każdą robotę.

Przedsiębiorcy przysługują prawo przeptrowadzenia rewizji cen na materiały od daty złożenia oferty do dnia otrzymania zaliczki.

Do pisma ofertowego winna być dołączona wypełniona oferta na załączonym ślepych kosztorysie i osteplowana zgodnie z przepisami.

Do oferty należy dołączyć kwit P.K.K.P. ewent. Kom. Gosp. Kierownictwa jako dowód złożenia wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy.

Wadium w innej formie nie będzie uznane.

W razie utrzymania się firmy wadium uzupełnione do wysokości 5 proc. pozostanie jako kaucja.

Oferty z zastrzeżeniami i nie odpowiadające wyżej wymienionym warunkom będą bez rozpatrywania odrzucane.

Na ofercie winno być pisemne stwierdzenie firmy, że warunki ogólne zatwierdzone przez M. S. Wojsk. są znane i firma takowym się poddaje.

Przetarg odbędzie się dnia 19 listopada r. b. o godz. 11-ej w Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź. (2471s1)

Zamożna panna
 mająca korzystny interes pragnie poznać inteligentnego pana w celu matrymonialnym. Oferty do Rozwoju pod „Z. P.” 2404s2

Pracownia kapeluszy M. Morawskiej
 ul. Piotrkowska Nr. 103.
 Przyjmuje wszelkie obstarunki. Ceny przystępne. 2598s1

Dr. E. Ekkert
 choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych. 2412b
 Ul. Kilińskiego 157, trzeci dom od Głównej. Przyjmuje od 12—3 i od 7—9. Panie od 3—4.

Bona
 ze świadectwami potrzebna do 4-o letniego dziecka. Oferty 10 adm. pod „H. L.” 2411s1

Lista
 na „Tydzień Akademików” Nr 1121 wzięta z Cechu Rzeźników przez p. Antoniego Wihana, Główna 16, została zgubiona. Znalazcę prosimy uprzejmie o odwołanie pod powyższym adresem. 2402 b

Dr. Z. Janiszewski
 Choroby kobiece i akuszerja przyjmuje 10—12, 4—6 pp. Piotrkowska 132. 2555s

Leżnia gospodyni
 pragnie objąć posadę u samotnego pana może być z małą rodziną. Oferty do Rozwoju pod „Mala” 2400s1

Kupuję 2124
 płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32, naprzeciw lombardu, i p., L. Milich.

Szczepionki ochronne PRZECIWTYFUSOWE
 do wewnętrznego użytku wyrobu Państw. Zakł. Higieny polecają Zakłady Przem. Chem. LUDWIK SPIESS i Syn Piotrkowska Nr. 107. 2406-1

